

Wacław Stanisław Chomik OFM*

WSPÓŁCZESNA MORALNOŚĆ I NOWA EWANGELIZACJA

CONTEMPORARY MORALITY AND THE NEW EVANGELIZATION

Abstract: The publication compares the phenomenon of contemporary morality with the new evangelization of the Catholic Church. According to its assumptions, it does not contain analyses and evaluations of specific human actions. If specific cases are mentioned, it is in relation to the phenomenon of (non)religious faith and moral relativism and the associated causes. The author adopts the teachings of Cardinal Joseph Ratzinger/Benedict XVI. To address the contemporary challenges of faith and morality, the author proposes a “new evangelization” understood as the art of living. Its essence is the “personification of the Gospel” (*vivere Evangelium*). This spiritual attitude is conducive to significant Gospel content: conversion, the Kingdom of God, Jesus Christ, and eternal life.

Keywords: faith, morality, atheism, relativism, anthropological error, new evangelization.

Punktem wyjścia w proponowanej publikacji jest odniesienie się do współczesnej moralności¹. Nie dotyczy ona szczegółowych czynów ludzkich, lecz zjawisk, które wpływają na moralność bądź ją wyrażają. Przez «moralność» należy rozumieć zespół/system norm i zasad moralnych funkcjonujących w społeczeństwie, według których oceniamy poglądy, postawy i zachowania ludzkie – jednostek lub grup – jako dobre lub złe, właściwe czy niewłaściwe, moralne albo niemoralne. W ocenie moralności współczesnej publikacja odnosi się głównie do ochrzczonych Kościoła katolickiego, do ich zachowań w zróżnicowanym pod względem wiary i moralności świecie. Na różnorakie słabości moralne społeczeństw, zwłaszcza

* Wacław Stanisław Chomik OFM – kapłan-zakonnik franciszkańskiej Prowincji św. Jadwigi we Wrocławiu; doktor teologii moralnej; do niedawna wykładowca na Papieskim Uniwersytecie Antonianum w Rzymie i w Jerozolimie; Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu; e-mail: wacław.chomik@pwt.wroc.pl.

¹ Publikacja jest wydzwignięciem prelekcji wygłoszonej 9 lutego 2023 r. dla Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90 w Legnicy.

społeczeństwa polskiego, artykuł proponuje „nową ewangelizację” według wizji magisterium Kościoła, a w szczególności według schematu przedstawionego przez kard. Josepha Ratzingera, prefekta ówczesnej Kongregacji Nauki wiary, późniejszego papieża Benedykta XVI (†2022).

Człowiek, którego moralność ośmielam się nakreślić, to człowiek trzeciej dekady XXI w. Jest on coraz bardziej zadowolony z siebie i ze swoich osiągnięć naukowo-technicznych. Zmieniają one oblicze ziemi, wszystkie dziedziny ludzkiego życia: społeczne, ekonomiczne, polityczne, kulturowe, a także moralne. W zawrotnym szybkim tempie zmienia się nie tylko otaczająca nas rzeczywistość świata zglobalizowanego, ale i sam człowiek ulega radykalnej transformacji. Zmieniają się jego paradygmaty, wzorce upodobań i zachowań, sposób myślenia i moralność postępowania. Chwieje się w nim wiara nadprzyrodzona, ulega on dyktaturze relatywizmu² i (neo)marksizmu kulturowego. Jego niewiara i relatywizm obyczajowy „maszerują” poprzez instytucje: media, szkoły, uniwersytety, organizacje publiczne, religijne i kulturalne³.

1. ZALEŻNOŚĆ WIARY I MORALNOŚCI

Wiara i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy⁴.

Co dzieje się w ludzkich zachowaniach, gdy nie ma kontemplacji prawdy: gdy moralność jest bez wiary albo wiara bez moralności?

1.1. MORALNOŚĆ BEZ WIARY

Moralność współczesnego człowieka, w tym ochrzczonego w Kościele katolickim, wyobcowuje się z objawionej wiary religijnej. Jednakże odejście od wiary nie staje się automatycznie przyczyną niemoralnego życia, są przecież ludzie niewierzący pod względem moralnym nienaganni⁵. Niemniej groźne jest zjawisko alienacji, wyzbycia się wiary, co opisuje papież Franciszek w encyklice *Lumen fidei*:

W centrum wiary biblijnej jest miłość Boga, Jego konkretna troska o każdą osobę, Jego plan zbawienia, który obejmuje całą ludzkość i całe stworzenie, a który osiąga szczyt we Wcieleniu, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Kiedy ta rzeczywistość jest zaciemniana, brakuje wówczas kryterium

² Zob. Benedykt XVI. *Ku «dojrzałości» wiary w Chrystusa. Homilia podczas Mszy św. pro eligendo Romano Pontefice* (18.04.2005). „L'Osservatore Romano” 26:2005 nr 6 s. 30.

³ Zob. S. Srokowski. *Testament polskich Kresów*. Warszawa 2022 s. 265-268.

⁴ Jan Paweł II. *Encyklika Fides et Ratio o relacjach między wiarą a rozumem* (14.09.1998). AAS 91:1999 nr 1 s. 5. Wersja polska <www.vatican.va> [dostęp: 15.01.2023].

⁵ Zob. J. Mariański. *Moralność w kontekście społecznym*. Kraków 2014 s. 89.

pozwalającego wyróżnić to, co czyni życie człowieka cennym i niepowtarzalnym. Traci on swoje miejsce we wszechświecie, gubi się w naturze, rezygnując z własnej odpowiedzialności moralnej, albo rości sobie prawo do bycia absolutnym władcą, przypisując sobie władzę manipulacji bez ograniczeń⁶.

Gdy zanika wiara, pojawia się ryzyko utraty fundamentów prawdy człowieka, jego powołania i sensu życia doczesnego, a przede wszystkim wiecznego. Warto tu wspomnieć słowa św. Jana Pawła II (†2005), który pouczał, że bez Chrystusa nie można do końca zrozumieć człowieka. A czy człowiek potrafi wtedy zrozumieć sam siebie? Też nie.

Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie⁷.

Wróćmy do cytatu papieża Franciszka. Mówi on, że współczesnemu człowiekowi, który gubi wiarę religijną, zaciemnia się kryterium rozeznania tego, co czyni go cennym i niepowtarzalnym we wszechświecie. Jednym słowem człowiek bezbożny (bez Boga) nie zna swojej tożsamości, w konsekwencji – jak twierdzi Franciszek – gubi się w naturze. Dla przykładu zauważmy, że za przyczyną promowanej dziś płci kulturowej człowiek nierzadko nie wie, czy jest mężczyzną, czy kobietą? A może pod względem płci jest nijaki? Nie wie też, gdzie jest jego miejsce we wszechświecie – najczęściej ustawia się w jego centrum. W encyklice *Laudato si'* papież Franciszek nazywa to antropocentryzmem przerośniętym, wypaczonym, wręcz despotycznym. To stąd bierze się globalny kryzys ekologiczny. Wypaczony antropocentryzm ujawnia niepoprawne miejsce człowieka we wszechświecie. Bez wiary zajmuje on miejsce Boga Stworzyciela, rości sobie prawo do bycia absolutnym władcą, panem wszechświata⁸.

Czy taki człowiek – bez wiary objawionej – ma jeszcze poczucie odpowiedzialności moralnej za wszelkie zło, jakie czyni „matce Ziemi” i naturze rzeczy stworzonych? Według papieża Franciszka – w cytowanym wcześniej fragmencie – człowiek bez wiary rezygnuje z odpowiedzialności moralnej, przypisuje sobie władzę manipulacji bez ograniczeń. Taką manipulację, już bez ograniczeń, dostrzegamy nagminnie np. w sferze miłości małżeńskiej oraz w procesie przekazywania i rodzenia się życia ludzkiego⁹. Moralność bez wiary przyznaje prymat technice,

⁶ Franciszek. *Encyklika Lumen fidei o wierze* (29.06.2013) [dalej: LF]. AAS 105:2013 nr 7 s. 592 p. 54. Wersja polska <www.vatican.va> (dostęp: 27.01.2023].

⁷ Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie* (2.06.1979). AAS 71:1979 nr 10 s. 738 p. 3a.

⁸ Zob. Franciszek. *Encyklika Laudato si' poświęcona trosce o wspólny dom* (24.05.2015) [dalej: LS]. AAS 107:2015 nr 9 s. 847-945 p. 68-69, 116, 118-119.

⁹ Zob. Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja Donum vitae o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia* (22.02.1987). AAS 80:1988 nr 1 s. 70-102.

choćby w medycynie. A ta, owszem, pozwala interweniować człowiekowi nie tylko w dobrych celach leczniczych, lecz także w celu kierowania procesami przekazywania życia ludzkiego. W tej sferze i innych, obszernie omawianych np. w *Laudato si'*, wraz z rozwojem techniki człowiek stał się panem nowych możliwości, których negatywne konsekwencje dziś są jeszcze niemożliwe do przewidzenia.

Już u schyłku XX w. kard. Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, słusznie zauważył, że zaistniał w świecie nowy porządek sentymentalny:

Nowy porządek sentymentalny wziął się z trzech procesów separacji. Najpierw seks odseparował się od małżeństwa, potem od małżeństwa odłączyło się rodzenie dzieci, a na końcu małżeństwo odkleiło się od rodziny. Żeby uprawiać seks, nie trzeba brać ślubu. Kiedy weźmie się ślub, to niekoniecznie po to, by mieć dzieci. Małżeństwo zaś niekoniecznie jest dziś wstępem do zbudowania rodziny¹⁰.

Nowy porządek sentymentalny, o którym mowa, wpisuje się w moralność bez wiary. Daje ona o sobie znać nie tylko w dziedzinie seksu, małżeństwa i rodziny, ale również w ingerencji człowieka w świat roślin, zwierząt, rolnictwo i przemysł. Owszem, uzasadniona jest interwencja w przyrodzie, by pomóc jej we właściwym rozwoju i stwarzaniu dóbr dla ludzkości zgodnie z zamysłem Boga, możliwym do rozpoznania rozumem ludzkim. Zastosowania technologiczne i modyfikacje genetyczne mogą być użyteczne. Zresztą sama przyroda dokonuje mutacji genetycznych, ale robi to zdecydowanie wolniej i zgodnie ze swoją naturą. Natomiast zastosowanie technologii czy biotechnologii w świecie roślin, zwierząt, w rolnictwie i przemyśle nie liczy się z naturą i autonomią rzeczy stworzonych. Liczy się zysk ekonomiczny za wszelką cenę. W takiej sytuacji ostatni papież nieraz wyrażali poważne obawy natury moralnej¹¹.

Tam gdzie występuje moralność bez wiary, ujawnia się prymat nie tylko techniki nad etyką, ale również ekonomii nad etyką. Liczy się sukces, pieniądz, konsumpcja. A moralność? W myśl wcześniej cytowanej wypowiedzi papieża Franciszka człowiek bez wiary zrezygnował z własnej odpowiedzialności moralnej. Stąd w encyklice *Laudato si'* apeluje on – tak jak jego poprzednicy na Stolicy

¹⁰ T. Szlendak. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa 2010 s. 403. Autor syntetyzuje myśl J. Ratzingera. *Raport o stanie wiary*. Kraków – Warszawa – Struga 1986 s. 72-73.

¹¹ Przykładowo Jan Paweł II zauważa, że moralny charakter rozwoju nie może pomijać milczeniem poszanowania „bytów tworzących” widzialną naturę, którą Grecy nazywali „kosmosem”. Ta rzeczywistość wymaga poszanowania. Istnieje konieczność lepszego uświadomienia sobie, że nie można bezkarnie używać różnego rodzaju bytów, żyjących czy nieożywionych – składników naturalnych, roślin, zwierząt – w sposób dowolny, jedynie według własnych potrzeb gospodarczych. Przeciwnie, należy brać pod uwagę naturę każdego bytu i ich wzajemne powiązanie w uporządkowany system, którym jest kosmos. Zob. Jan Paweł II. *Encyklika Sollicitudo rei socialis z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia Populorum progressio* (30.12.1987). AAS 80:1987 nr 5 s. 559 p 34.

Piotrowej – o nawrócenie ekologiczne, czyli o refleksję i działania rozumne według „księgi natury” napisanej przez Stwórcę wszechświata. Ta „księga natury” jest jedna i niepodzielna: obejmuje środowisko, życie, seksualność, małżeństwo i rodzinę, relacje społeczne, w sumie wszystkie aspekty życia i aktywności ludzkiej¹².

1.2. WIARA BEZ MORALNOŚCI

Rozpowszechniona jest opinia – również wśród wiernych Kościoła katolickiego – która podaje w wątpliwość wewnętrzny i nierozzerwalny związek między wiarą a moralnością. Sama wiara miałaby decydować o przynależności do Kościoła. W sferze moralnej natomiast byłby do przyjęcia pluralizm opinii i sposobów postępowania, uzależnionych od indywidualnego i subiektywnego osądu sumienia albo też od uwarunkowań społeczno-kulturowych¹³. Po tej linii rozwija się moralność człowieka, współczesnego katolika i ludzi niewiary. Możemy powiedzieć, że dziś coraz mocniej nie moralność określa człowieka, ale człowiek określa moralność. Sam decyduje o tym, co dobre i co złe.

W społeczeństwach współczesnych ulegają zakwestionowaniu jednoznaczne związki przyczynowo-skutkowe między wiarą a moralnością. Odejście od wiary religijnej – jak już nadmieniałem – nie staje się automatycznie przyczyną niemoralnego życia. Podobnie zresztą jak wiara religijna nie gwarantuje postępowania moralnie dobrego. Według badań ludzie powoli odchodzą od opinii, że wartość moralna człowieka utożsamia się z wiarą; że dobrymi w sensie moralnym mogą być tylko wierzący, uczęszczający do kościoła. Moralność i wiara stają się sprawą prywatną, a w konsekwencji wiara nie przekłada się na moralność¹⁴. Według Listu św. Jakuba „[...] tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków” (Jk 2,26)¹⁵. Wiara ma wymiar moralny, zakłada zaangażowanie się w czynienie dobra¹⁶. A jeśli takiego zaangażowania brakuje, w czym się ona przejawia? Zwróć uwagę na dwojaki kryzys: wolności i prawdy.

1.2.1. Kryzys wolności

Można z całą pewnością stwierdzić, że współcześnie ukształtowała się w ludziach wrażliwość na osobistą wolność i godność osoby ludzkiej. Ta wrażliwość sama

¹² LS 5-6.

¹³ Obszernie o przyczynach i skutkach moralności odłączonej od wiary, których nie sposób wymienić w tej publikacji, pisze Jan Paweł II. *Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (6.08.1993) [dalej: VS]. AAS 85:1993 nr 12 s. 1133-1228.

¹⁴ Zob. J. Mariański. *Moralność w kontekście społecznym* s. 89.

¹⁵ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2012 [dalej: KKK] p. 1815.

¹⁶ Zob. R. Boguszewski, M. Bożewicz. *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?* „Zeszyty Naukowe KUL” 62:2019 nr 4 s. 34.

w sobie jest autentyczna i dobra, jest reakcją na wojny, agresywne nacjonalizmy, ustroje totalitarne. Niestety, obserwacja życia ludzkiego i wydarzeń społecznych podpowiada, że człowiek z poczuciem wolności w swoim działaniu niechętnie kieruje się rozważą i odpowiedzialną wolnością, a nawet „rezygnuje w własnej odpowiedzialności moralnej” – by wspomnieć stwierdzenie papieża Franciszka¹⁷. Rezygnacja z wolności odpowiedzialnej kształtuje w człowieku współczesnym „wolność pozorną”, powiedzmy sentymentalną, która prowadzi niby do szczęścia, a w rzeczywistości wiedzie do fizycznego i duchowego zniewolenia, np. w alkoholu, narkotykach, hazardzie, pornografii czy w różnorodnym seksualnym wyuzdaniu.

W niektórych nurtach myśli współczesnej, przyjmowanych świadomie czy nieświadomie także przez niektórych katolików, do tego stopnia podkreśla się znaczenie wolności, że czyni się z niej absolut, który ma być źródłem wartości. W tym kierunku idą doktryny, które zatracają zmysł wiary, transcendencji (powołania do czegoś więcej niż życie ziemskie) lub otwarcie deklarują się jako ateistyczne – podpowiada nam św. Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*. Sumieniu indywidualnemu przyznają one prerogatywy (przywileje) najwyższej instancji osądu moralnego, która kategorycznie i nieomylnie decyduje o tym, co jest dobre, a co złe¹⁸. Owszem, nauka Kościoła uznaje, że zawsze w czynach należy się kierować własnym sumieniem, ale dodaje: „prawym sumieniem”, dobrze uformowanym, zgodnie z prawdziwym dobrem chcianym przez mądrość Stwórcy, co wynika z wiary chrześcijańskiej. W osądzie sumienia nie można więc kierować się własną mądrością: odczuciem, sentymentem, namiętnością. To znaczy, że nie można kierować się sumieniem indywidualnym i subiektywnym, bez odniesienia się do wiary religijnej, do mądrości i prawa Bożego¹⁹. A jeśli tak się dzieje, mamy do czynienia z kryzysem wiary, a w szczególności z kryzysem prawdy.

1.2.2. Kryzys prawdy

O kryzysie prawdy wiele mówił i na niego reagował zmarły niedawno papież Benedykt XVI. Prawdę uzależnia się dziś od opinii ludzkiej bądź odrzuca, kiedy jest niewygodna. Taka tendencja zadomowiła się w myśli europejskiej już za czasów Friedricha Nietzschego, niemieckiego filozofa (†1900). Współcześnie wciśka się ona w mentalność nowego pokolenia „postprawdy”, a sprzyja temu przede

¹⁷ Zob. LF 7.

¹⁸ Zob. VS 31-32.

¹⁹ Zob. VS 32; KKK 1783. Na temat rozumienia i osądu sumienia w odniesieniu do człowieka, któremu dziś „zglupiało sumienie” (ks. Jan Twardowski) zob. W.S. Chomik. *Jana Pawła II wołanie o ludzi sumienia*. W: *Idziemy dalej. Z okazji 30-lecia Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90 (1990-2020)*. Red. S.A. Potycz. Legnica 2021 s. 100-126.

wszystkim brak nadzoru w Internecie, który jest globalną platformą dyskursu publicznego²⁰.

Dla papieża Benedykta XVI, który w okresie swojej młodości poznał nazizm i wszystkie jego konsekwencje, prawda stała się drogocenną perłą, którą trzeba zdobyć. A jak ją zdobyć? Prawdę trzeba kochać, aby ją poznać! Ta myśl, przyswojona od św. Augustyna z Hippony (†430), prowadziła papieża do konfrontacji z nihilizmem, bezsensiem człowieka współczesnego i jego dewaluacją prawdy²¹. Prawdę trzeba kochać, aby ją poznać! Czy wobec tego można ją nienawidzić? Można. Czy można podchodzić do niej ze wstrętem i z nią walczyć? Można. A kiedy? Kiedy prawda staje się oskarżycielką czynów człowieka. Kiedy „prawda w oczy kole” – odpowiada przysłowie polskie.

To, że prawda w oczy kole, wiedzą zapewne wszyscy. Nie wszyscy jednak zastanawiają się, co to tak naprawdę oznacza. A oznacza ni mniej, ni więcej, że prawda bywa niewygodna niczym kolec w oku. Jej ujawnienie wiąże się niejednokrotnie z szokiem czy bólem, choćby tylko w sensie moralnym. Człowieka współczesnego prawda bardzo „w oczy kole”, dlatego jej nienawidzi i tworzy sobie własną prawdę²².

Na kształt „własnej prawdy” współczesnego człowieka decydujący wpływ mają mass media: codzienna prasa, telewizja i Internet. Zdobyta w nich wiedza jest zazwyczaj bardzo powierzchowna, informacje przyjmowane są najczęściej bezkrytycznie. Media najbardziej dyktują mody kulturowe, kształtują mentalność społeczną i wyobraźnię, upowszechniają określony sposób myślenia i „nowoczesny” styl życia. Przekaz medialny, adresowany do tzw. zwykłego człowieka, z reguły bywa „spreparowany” w ten sposób, by wywołał skutek oczekiwany przez nadawcę. Naturalnie, towarzyszy mu jakaś forma manipulacji. Taki przekaz trafia do społeczeństwa, które przyjmuje fałszywe pojęcie prawdy i hołduje relatywizmowi. Nie ma już obiektywnej i niezmiennej prawdy, która obowiązywałaby zawsze i wszędzie. Wielu, nawet wśród chrześcijan, ma dziś „swoją” prawdę²³.

A prawda Kościoła katolickiego? Prawda objawiona, którą Kościół głosi, zawarta w przykazaniach Bożych wydaje się ludziom uciążliwa, zniewalająca, niezyciowa, narzucana, trudna do zrozumienia, mglista i nudna²⁴. Tymczasem Kościół

²⁰ Zob. M. Lakomy. *Postprawda w dyskursie publicznym. Wprowadzenie*. W: *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*. Red. T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski. Kraków 2018 s. 9. Cała publikacja różnych autorów dostarcza pogłębionej wiedzy na temat „czasów postprawdy”.

²¹ Zob. J.-L. Marion. *Postawa Benedykta XVI to reakcja na kryzys prawdy*. <<https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2023-01/prof-marion-postawa-benedykta-xvi-to-reakcja-na-kryzys-prawdy.html>> [dostęp: 15.01.2023].

²² Zob. M. Miroński. *Prawda w oczy kole...* <<https://passa.waw.pl/artukul/prawda-w-oczy-kole,3322>> [dostęp: 15.01.2023].

²³ Zob. J. Perszon. *Prawda w społeczeństwie relatywizmu*. „Teologia i Człowiek” 26:2014 nr 2 s. 12-14.

²⁴ Zob. tamże s. 19.

katolicki (Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek) wytrwale broni rozumu, jego zdolności do poznania prawdy. Broni też samej prawdy zapisanej przez Stwórcę w naturze stworzenia. Rozum ludzki, jeśli się go nie zaśmiec, zdolny jest poznać Bożą prawdę obiektywną i niezmienną. Mówi o tym św. Paweł:

Bo gdy poganie, którzy Prawa nie mają, idąc za naturą, czynią to, co Prawo nakazuje, chociaż Prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem. Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy jednocześnie ich sumienie staje jako świadek, a mianowicie ich myśli na przemian ich oskarżające lub uniewinniające. [Okaze się to] w dniu, w którym Bóg sądzić będzie przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie według [...] Ewangelii (Rz 2,14-16).

2. NOWA EWANGELIZACJA

W odpowiedzi na procesy relatywizujące i demoralizujące zachowania współczesnego człowieka, niezgodne z obyczajami chrześcijańskimi, Jan Paweł II w sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile – Nowej Hucie dał impuls do rozpoczęcia „nowej ewangelizacji”²⁵. Kilka lat później na forum episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM) na Haiti doprecyzował, że nie ma to być „re-ewangelizacja”, ale „nowa ewangelizacja” wyrażająca się w gorliwości, metodach i wyrażeniach²⁶. Z czasem w encyklice *Redemptoris missio* napisał o swoim wrażeniu, że już nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację. Dopominają się o nią szczególnie tereny od dawna schryścianizowane, a ściślej wierni niepraktykujący²⁷. Ich wiara nie przekłada się na moralność. Z powodu słabej wiary ochrzczeni odchodzą od życia sakramentalnego, praktyk i moralności chrześcijańskiej, a niektórych można wręcz uznać za niewierzących²⁸.

²⁵ Zob. Jan Paweł II. *Homilia w Sanktuarium Krzyża Świętego* (Mogiła-Nowa Huta, 9.06.1979). AAS 71:1979 nr 10 s. 865 p. 1. Wyrażenie «nowa ewangelizacja» po raz pierwszy pojawiło się w dokumencie III Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej (Puebla, 28.01.1979) p. 366. *Documento de Puebla III Conferencia General del Episcopado Latinoamericano*. <https://www.celam.org/documentos/Documento_Conclusivo_Puebla.pdf> [dostęp: 23.02.2023].

²⁶ „[...] compromiso, no de re-evangelización, pero sí de una evangelización nueva. Nueva en su ardor, en sus métodos, en su expresión”. Jan Paweł II. *Przemówienie do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej CELAM* (Port-au-Prince, Haiti, 9.03.1983). AAS 75:1983 cz. 1 nr 9 s. 778 p. III.

²⁷ Zob. Jan Paweł II. *Encyklika Redemptoris missio o stałej aktualności posłania misyjnego* (7.12.1990). AAS 83:1991 nr 4 s. 249-340 p. 3, 32, 37.

²⁸ Zob. Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Instrumentum laboris*. Watykan 2012 p. IV.

2.1. EWANGELIZACJA – NAUKA SZTUKI ŻYCIA

Czym jest nowa ewangelizacja? Czy jest ona odpowiedzią na kryzys moralny, czy na kryzys wiary? Jakich metod i treści ewangelizacyjnych oczekujemy? Odpowiedzi jest dziś sporo, tak w tekstach ostatnich papieży, jak i w komentarzach różnych autorów²⁹. Tymczasem odtąd do końca publikacji pójdziemy szlakiem wytyczonym przez kard. Josepha Ratzingera, późniejszego papieża Benedykt XVI. Według niego w nowej ewangelizacji „[...] ewangelizować znaczy wskazywać drogę – uczyć sztuki życia”³⁰. Ludzkie życie nie spełnia się samoistnie. Jest ono sprawą otwartą, niedokończonym projektem, który trzeba dopiero uzupełnić i urzeczywistnić. A jak tego dokonać – jak stać się człowiekiem? Jak nauczyć się sztuki życia? Jaka droga prowadzi do poprawnego życia, radości i szczęścia?

Uczenie sztuki życia w nowej ewangelizacji winno prowadzić wprost do Jezusa Chrystusa: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6). Nie było i nie ma lepszych nauczycieli w świecie od Jezusa, u którego uzyskuje się formację religijno-duchową, opartą na miłości Boga i Jego przykazaniach (por. Łk 18,18-23). Jego Ewangelia skierowana jest do ubogich i do tych, którzy mają się źle fizycznie i duchowo (por. Łk 4,18). Wielu współczesnych ma się źle, są znużeni życiem, wiarą religijną i jej wymaganiami moralnymi. W znużeniu życie ludzkie jest bezsensowne i jakoś wewnętrznie sprzeczne. Skutkuje to nieumiejętnością doznawania radości, nieumiejętnością kochania, zazdrością, zawiścią, chciwością, materializmem, swobodą obyczajów i wszelkimi wadami moralnymi, które sieją zniszczenie w życiu jednostek i społeczeństw. Czy nie uzasadnia to potrzeby nowej ewangelizacji? Jak najbardziej. W znużeniu psychiczno-duchowym sztuka życia pozostaje nieznaną, a wszystko inne zawodzi. Nie uczą jej badania i odpowiedzi naukowej. Może ją przekazać tylko ten, kto ma życie, kto jest „uosobioną Ewangelią” (*il Vangelo in persona*)³¹.

Uosobieniem Ewangelii był w średniowieczu św. Franciszek z Asyżu. Dziś – w wieku osłabionej, a niekiedy wyzbytej wiary i moralności – jest on nam potrzebny jako świadek wiary i wzór moralności. Jego Reguła dla braci mniejszych rozpoczyna się słowami:

Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.

²⁹ Warto zwrócić uwagę na Synod o nowej ewangelizacji (7-28.10.2012).

³⁰ J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* (19.12.2000). „L'Osservatore Romano” 22:2001 nr 6 s. 35-39.

³¹ Zob. Tenże. *Nowa ewangelizacja* s. 31. *Il Vangelo in persona*: włoska wersja tekstu < https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20001210_jubilcatechists-ratzinger_it.html > [dostęp: 16.01.2023].

Ta Reguła (*forma vitae*) jest propozycją uczenia się sztuki życia (*Evangelium observare*) nie tylko dla braci mniejszych, ale i dla współczesnych ludzi. Już osiem wieków podpowiada ona, że sztuki życia należy uczyć się z Ewangelii i od tych, którzy ją sobie przyswoili, więcej – uosobili, Jezusowe przymioty uczynili własną formą życia. Oddaje to zwrot *vivere Evangelium*, który tłumaczy *Evangelium observare*³². To coś więcej niż „zachować Ewangelię”, uczyć się „żyć Ewangelią”. *Vivere Evangelium* to dosłownie „żyć Ewangelię” (*accusativus*, kogo? co?), uczyć się Jezusa! – uosobić się z Nim, wprowadzić Go w życie swoje i przyjąć Jego sposób życia.

W nowej ewangelizacji potrzebni są Kościołowi świadkowie Jezusa, nie tylko wyniesieni na ołtarze, ale również ci, którzy są „uosobioną Ewangelią”, trwają w wierze Jezusa Chrystusa i moralności Kościoła. To wezwanie jest skierowane do każdego z ochrzczonych: nikt nie jest wykluczony z dawania świadectwa o Jezusie Chrystusie, który prowadzi do zbawienia, ucząc sztuki ziemskiego życia.

2.2. STRUKTURA I METODA EWANGELIZACJI

Kościół nigdy nie przerwał ewangelizacji, dziś jednak postuluje „nową ewangelizację”. Jej uzasadnieniem jest progresywny proces dechrystianizacji, zaniku istotnych wartości ludzkich, niezmiennych zasad moralnych, a przede wszystkim wiary religijnej. W nowej ewangelizacji nie można ulec pokusie niecierpliwości: jest to pokusa dążenia do natychmiastowego, wielkiego sukcesu, wyścigu do wielkich liczb w masowym odrodzeniu się wiary i obyczajów Kościoła – podpowiada kard. Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI. Taka struktura ewangelizacji nie odpowiada metodzie Bożej. Metoda Boża jest metodą cierpliwego rozkwitu królestwa Bożego na wzór rozwoju „ziarnka gorczycy” (por. Mk 4,30-32). Od ziarnka gorczycy rozpoczyna się nowa ewangelizacja. Jej intencją nie może być próba natychmiastowego przyciągnięcia wielkich mas ludzi, którzy oddalili się od Kościoła. Choćby z ziarnka gorczycy nowej ewangelizacji wyrosło wielkie drzewo Kościoła powszechnego, choćby na tym drzewie zagnieżdżyły się najróżniejsze ptaki, zawsze trzeba zaczynać z pokorą od nowa, pozwalać Bogu zarządzać wzrostem ziarnka wiary. Wielkie sprawy mają skromne początki, zawsze zaczynają się od małego ziarnka, a masowe i szybkie ruchy są zwykle nietrwałe³³.

Projektowanie dziś struktur i metod nowej ewangelizacji jest bardziej wymagające niż odnawianie cząstek starości i nudnych schematów. Trzeba otworzyć

³² Zob. T. Matura. *Lettura spirituale della Regula Bullata Fratrum Minorum*. „Italia Francescana” 84:2009 nr 1 s. 80; H.H. Langammer. *Vivere Evangelium Domini nostri Jesu Christi – koncepcja życia Ewangelią według Reguły św. Franciszka z Asyżu*. W: *Observare Evangelium*. Wrocławska Księga Jubileuszu 800-lecia Zakonu Braci Mniejszych. Red. F.M. Rosiński. Wrocław 2009 s. 113.

³³ Zob. J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 36. Bóg wybrał Izraela na swój lud nie dlatego, że był wielki, przeciwnie – był najmniejszym z ludów; motywem wybrania była miłość Boża. Bóg nie przywiązuje wagi do wielkich liczb, zewnętrzna potęga nie jest znakiem Jego obecności.

„nowe drogi” ewangelizacyjne, nawet jeśli są ryzykowne, i wypracować „metody kreatywne”³⁴. Wyjątkowe możliwości stwarzają środki masowego przekazu i technologia cyfrowa. Pozwalają one włączyć zbawcze orędzie Chrystusa i moralną naukę Kościoła w „nową kulturę” rzeczywistości obrazowej i wirtualnej, wypełniając w niej obszar pustki aksjologicznej i moralnej³⁵.

W nowej ewangelizacji należy wyrzec się własnego „ja” i stworzyć przestrzeń dla Jezusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14,6). Przyszedł On na ziemię w imieniu Ojca (por. J 5,43), a nie własnym, i przekazuje wszystko, co usłyszał od Ojca (por. J 15,15). Ujawnia się tu metoda wyzbycia się własnego „ja” w głoszeniu słowa Bożego. Dotyczy to całego Kościoła i jego struktur, osób duchownych i świeckich. Ponadto w nowej ewangelizacji chodzi nie tylko o pewną formę mówienia, ale również o właściwą formę życia. Ewangelizować znaczy żyć, słuchać i przekazywać dalej głos Ojca i Syna, i Ducha Świętego (Ducha Prawdy), a nie głos własnego „ja” (por. J 16,5-15). A zatem prócz metody wyzbycia się własnego „ja” kard. Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, w metodzie nowej ewangelizacji widzi konieczność przepowiadania orędzia zbawczego w wymiarze trynitarnym, chrystologicznym i pneumatologicznym³⁶. Szkodliwe mogą być treści ewangelizatora, które rozpoczynają się od słów: „Wydaje mi się, że...”, „A moim zdaniem to...”, „Uważam, że...” itp. W takich przypadkach wyrażane byłyby opinie własne, a nie urzędu nauczycielskiego Kościoła.

3. ZASADNICZE TREŚCI NOWEJ EWANGELIZACJI

Nowa ewangelizacja nakreślona przez kard. Josepha Ratzingera, późniejszego papieża Benedykta XVI, winna pamiętać o nierozzerwalnej więzi między Starym i Nowym Testamentem. Z szeregu treści możliwych do odczytania w obu Testamentach zwraca on uwagę i postuluje cztery motywy: nawrócenie, królestwo Boże, Jezus Chrystus i życie wieczne. Ujawniają one zasadnicze treści wiary i moralności chrześcijańskiej.

³⁴ Uwaga i postulat duszpasterski kard. F. Montenegro. *Evangelizzazione: annuncio e rinnovamento. Visione ecclesiale dell'evangelizzazione*. „Italia Francescana” 89:2014 nr 2 s. 272.

³⁵ Drogami najnowszej technologii cyfrowej należy docierać szczególnie do młodego pokolenia, które zawsze można spotkać w przestrzeni wirtualnej, na portalach społecznościowych, a więc na Facebooku czy Twitterze. Zob. P. Maciaszek. *Nowa ewangelizacja przez nowe media*. „Kultura – Media – Teologia” 2012 nr 11 s. 8-17.

³⁶ Zob. J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 36.

3.1. NAWRÓCENIE

Punktem kulminacyjnym Starego Testamentu jest orędzie Jana Chrzciciela:

«Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: «Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki!» (Mt 3,2-3; Iz 40,3).

„Nawróćcie się!” – woła ostatni z proroków. Nie ma dostępu do Jezusa, jeśli się nie odpowie na to wezwanie. Jezus przyswoił je sobie i powiedział: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!” (Mk 1,15). Treść nawrócenia wzywa do wejścia na drogę wiary i przyjęcia ewangelicznego stylu życia.

«Nawrócić się» znaczy: przemyśleć, poddać rewizji życie indywidualne i społeczne; pozwolić Bogu wnikać w zasady rządzące naszym życiem; w osądach nie kierować się już rozpowszechnionymi opiniami. Nawrócić się znaczy zatem: nie żyć tak jak wszyscy, nie postępować tak jak wszyscy, nie usprawiedliwiać własnych dwuznacznych albo niegodziwych działań tym, że inni postępują tak samo; zacząć patrzeć na własne życie oczyma Boga; a zatem szukać dobra, nawet jeśli jest to niewygodne; nie opierać się na osądzie wielu, na osądzie ludzkim, ale na osądzie Bożym. Innymi słowy: szukać nowego stylu życia, nowego życia. To wszystko nie ma oznaczać moralizmu. Sprowadzając chrześcijaństwo do moralności, tracimy z oczu istotę orędzia Chrystusa, to znaczy dar nowej przyjaźni, dar komunii z Jezusem, a tym samym z Bogiem. Kto nawraca się ku Chrystusowi, nie zamierza stworzyć sobie własnej autarchii moralnej [samowystarczalności], nie próbuje stawiać się dobrym o własnych siłach. «Nawrócenie» (*metánoia*) znaczy coś dokładnie przeciwnego: uwolnić się od samowystarczalności, dostrzec i pogodzić się z tym, że potrzebujemy innych i Innego [Boga], Jego przebaczenia i przyjaźni. Życie nienawrócone to samousprawiedliwianie się (nie jestem gorszy niż inni); nawrócenie to pokorne zawierzenie się miłości Innego [Boga], która staje się miarą i kryterium mojego własnego życia³⁷.

Nawrócenie „nie ma oznaczać moralizmu”. Moralizm jest poglądem uznającym wartości moralne za najważniejsze w życiu ludzkim. Nie może on występować w nowej ewangelizacji. Od wartości moralnych ważniejsza jest wiara w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. To oczywiście nie wyklucza wezwania do kroczenia drogą przykazań Bożych, drogą moralności, którą wytycza Ewangelia. „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” (Mt 19,16) – pyta Jezusa bogaty młodzieniec. Jego pytanie ma kluczowe znaczenie w życiu każdego człowieka i nikt nie może się od niego uchylić: ono dotyczy dobra moralnego, które

³⁷ Tamże s. 37.

należy czynić, i życia wiecznego. „Jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania” (Mt 19,17) – odpowiada Jezus³⁸.

Nawrócenie jest aktem w najwyższej mierze osobowym. Otwiera na obecność Boga. Przed obliczem Bożym człowiek odnajduje swoje własne „ja” i osobistą odpowiedzialność za siebie i drugih. W nawróceniu moje „ja” otwiera się dla „ty” bliźniego, by razem tworzyć nowe „my”. Autentyczna personalizacja nawrócenia jest zawsze nową i głębszą socjalizacją. Stąd nowa ewangelizacja nie może wyzbyć się wezwania do nawrócenia. Nawrócony człowiek tworzy wspólnotę ludzi idących razem, jest wrażliwy na potrzeby bliźnich (por. Łk 10,30-37). Jedynie indywidualne nawrócenie nie ma w Ewangelii uzasadnienia³⁹.

Od nawrócenia indywidualnego rozpoczyna się jednak cały proces przemiany społecznej. Odnosząc się dla przykładu do encykliki *Laudato si'* papieża Franciszka (podąża śladami nauczania swoich poprzedników), można powiedzieć, że od indywidualnej „ekologii ludzkiej” nawrócenie wiedzie do „ekologii integralnej” (nawrócenia ekologicznego), która obejmuje środowisko, życie, seksualność, rodzinę, relacje społeczne, a także wszystkie inne aspekty współczesnej moralności. Widziany w perspektywie moralnej kryzys ekologiczny dopomina się o pełne nawrócenie ewangeliczne. W tym przypadku nawrócić się znaczy odrzucić szkodliwą postawę antyekologiczną – egoistyczną, konsumpcyjną – i przywrócić Bogu należne miejsce w życiu człowieka i środowisku naturalnym⁴⁰.

3.2. KRÓLESTWO BOŻE

Jezusowe wezwanie do nawrócenia kieruje naszą uwagę na królestwo Boże: ono przybliżyło się do nas (por. Mt 3,2), a nawet już jest pośród nas (por. Łk 17,21). W nowej ewangelizacji winna wybrzmieć prawda o królestwie Bożym, czyli o obecności w egzystencji ludzkiej Boga żywego i prawdziwego. Prawdę o królestwie Bożym, która jest podstawowym aspektem orędzia Jezusa, kard. Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, utożsamia z sercem nowej ewangelizacji:

Królestwo Boże nie jest rzeczą, strukturą społeczną lub polityczną ani utopią. Królestwo Boże znaczy: Bóg istnieje. Bóg żyje. Bóg jest obecny i działa w świecie, w naszym i w moim życiu. Bóg nie jest odległą «pierwszą przyczyną», nie jest «wielkim architektem» deistów, który puścił w ruch maszynę świata, a teraz stoi rzekomo na uboczu. Przeciwnie – Bóg jest rzeczywistością

³⁸ Na tym fragmencie ewangelicznym Jan Paweł II wypracował odpowiedź Kościoła na współczesne problemy moralne. Rozmowa Jezusa z młodzieńcem pozwala zrozumieć, jakie są warunki moralnego wzrostu człowieka powołanego do doskonałości. Zob. VS 8.

³⁹ Zob. J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 37.

⁴⁰ Zob. L. Losito. *Leologia umana nel Magistero pontificio*. „Studia Bioethica” 8:2015 nr 2 s. 68-75; O. Zanato Orlandini. *Il creato come casa comune: cura, responsabilità, condivisione nell'Enciclica Laudato si' di Papa Francesco*. „Studi e Ricerche” 16:2015 nr 3 s. 49-60.

najbardziej obecną i decydującą w każdym akcie mojego życia, w każdym momencie dziejów⁴¹.

Ewangeliczna idea królestwa Bożego w nowej ewangelizacji ma poruszyć umysłem i sercem współczesnego człowieka, który poddaje się ateizmowi w różnych postaciach, ateizmowi programowemu, który jest cechą niektórych systemów politycznych. Niewiara, sekularyzm, areligijność, ateizm (dziś ateizm kulturowy), wierzenia prywatne – te zjawiska „czysto ludzkie” mają prawo obywatelstwa w życiu publicznym i społecznym. Natomiast ludzie wierzący, ludzie Kościoła katolickiego, nie tylko w Polsce, niejako z zasady bywają zaledwie tolerowani, traktowani jako obywatele gorszej kategorii, odmawia się im w ogóle prawa do zasad religijnych i moralnych⁴².

Od dawna mamy istniejący kryzys Boga. Kard. Henri de Lubac (†1991) odnotował, że „[...] żyjemy w dramatycznej próbie dążącej do zgaszenia światła Boga żywego”⁴³. Jest to zjawisko dostrzegalne dziś również u niewierzących chrześcijan. Rozpowszechnia się mentalność, w której Bóg wydaje się zbędny. Ludzie nie mają potrzeby myślenia o Nim i powracania do Niego, co przejawia się w mentalności i zachowaniach hedonistycznych i konsumpcyjnych, a także w jałowym kulcie własnego „ja”, który prowadzi do zaniku potrzeb duchowych, nihilizmu, pustki serca. Następstwem tego jest poczucie bycia w centrum świata i miarą wszystkiego. Co jest przyczyną takich zachowań, życia jakby Boga nie było (*etsi Deus non daretur*)? Benedykt XVI upatruje ją w „pysze” rozumu przekonanego, że jest samowystarczalny, co powoduje zamykanie się na światło wiary pochodzące od Boga⁴⁴.

Przypomina to czasy budowania wieży Babel (por. Rdz 11,1-9). Opowiadanie biblijne nie wskazuje na wyłączenie Boga z życia ludzkiego z powodu jakiegoś konfliktu. Jego wykluczenie jest raczej zapomnieniem, obojętnością, ignorancją, jak gdyby w planie działania i organizowania się ludzi Bóg nie miał zasługiwać na uwagę. Biblijni mieszkańcy budowali wieżę sięgającą nieba, mając do dyspozycji nowe środki techniczne, cegłę wypalaną w ogniu w miejsce kamieni i smołę zamiast zaprawy murarskiej. Przypomina to współczesny zachwyt człowieka nad własnym wytworem technicznym: Bóg już nie jest potrzebny! Ludzie sami budują sobie wieżę Babel. Ingerują nawet w proces poczęcia i rodzenia się życia ludzkiego, nie biorą pod uwagę niemoralnych procedur godzących w wartość i godność

⁴¹ J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 37.

⁴² Zob. Jan Paweł II. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979). AAS 71:1979 nr 4 s. 254-324 p. 11, 17.

⁴³ P. Mazanka. *Karola Marksa krytyka religii i jej wpływ na nowożytny sekularyzm*. „*Studia Philosophiae Christianae*” 38:2002 nr 2 s. 87.

⁴⁴ Zob. Benedykt XVI. *Sekularyzacja jest trudną chwilą dla Kościoła. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (8.03.2008). „*L'Osservatore Romano*” 29:2008 nr 4 s. 35-36; por. K. Glombik. *Między niewiarą wierzących i wiarą niewierzących. Złożoność problematyki moralnej współczesnego ateizmu*. „*Teologia i Moralność*” 2013 nr 1 s. 51-68.

człowieka. W ignorancji Boga budują sobie własne królestwo na ziemi, co Jan Paweł II nazwie grzechem samobójczym⁴⁵.

Jest zatem jak najbardziej zrozumiałe, że w treści nowej ewangelizacji musi pojawić się nauka o królestwie Bożym. Bóg istnieje, żyje, jest obecny i działa w świecie, jest w każdym istniejącym życiu ludzkim i chce być obecny we wszelkim czynie ludzkim. Jego ignorancja w ostatecznym rozrachunku niezwykłego postępu naukowego, technicznego i gospodarczego – budowania królestwa ziemskiego – zwraca się przeciw człowiekowi⁴⁶.

3.3. JEZUS CHRYSYTUS

W centrum nowa ewangelizacja ustawia osobę Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Emanuela – Boga z nami. Jest On konkretyzacją Bożego „Jestem” (Wj 3,14). Tymczasem istnieje dziś silna pokusa sprowadzania Jezusa wyłącznie do czysto ludzkiej postaci „Jezusa historycznego”. Widzenie Jego oblicza odbywa się według ludzkiej wyobraźni, osobistych wizji i potrzeb. To wizerunek sztuczny, a nie obraz żywego Boga (por. 2 Kor 4,4-5; Kol 1,15). W sytuacji sztucznego obrazu Boga kard. Joseph Ratzinger widzi w nowej ewangelizacji potrzebę ukazywania dwóch aspektów orędzia zbawczego: naśladowania Chrystusa i tajemnicy paschalnej – krzyża i zmartwychwstania. Naśladować Chrystusa, to iść za Nim, za Bogiem, a nie człowiekiem z Nazaretu (por. Mt 13,55). Widzenie w Jezusie jedynie człowieka nieuchronnie kończy się niepowodzeniem⁴⁷.

Co to za niepowodzenie? W miejsce Boga szybko może pojawić się bożek, czyli własne „ja”, własna osobowość czy stany uczuciowe. Następuje subiektywne rozumienie wiary, religijności i doświadczenia religijnego. Obraca się to przeciw człowiekowi. Rodzi tendencję negowania obiektywnego charakteru przykazań Bożych i wartości religijno-ludzkich, radykalnej ignorancji norm religijnych, moralnych i etycznych. Pojawia się relatywizm w sferze wartości, w religijnym doświadczeniu wiary i życie według własnej prawdy i osobistych potrzeb psychofizycznych. Wiara swoje – życie swoje!⁴⁸

„Iść za Jezusem” (por. Mt 19,21), czy taki jest cel naśladowania? Nowa ewangelizacja uznaje to za niewystarczające. Cel naśladowania Chrystusa jest znacznie wznioślejszy: upodobnić się do Niego, czyli osiągnąć jedność z Jezusem-Bogiem! Wcześniej użyliśmy sformułowania „uosobić” – uosobić Ewangelię (łac. *vivere Evangelium*, wł. *vivere il Vangelo in persona*), uosobić Jezusa, wprowadzić Go

⁴⁵ Zob. Jan Paweł II. *Adhortacja Apostolska Reconciliatio et poenitentia o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła* (2.12.1984). AAS 77:1985 nr 3 s. 185-275 p. 14-15.

⁴⁶ Zob. LS 4. Papież Franciszek przypomina i czyni własną opinię Pawła VI (†1978).

⁴⁷ Zob. J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 39.

⁴⁸ Zob. Z. Wójcik. *Wiara i emocje – niebezpieczeństwa*. „Niedziela” 2016 nr 36 s. 34.

w siebie, w swoje życie i swoje czyny. Chodzi o doświadczenie obecności Jezusa w sobie (i działania Ducha Świętego, pochodzącego od Ojca i Syna). To może brzmi dziwnie w uszach współczesnego człowieka. W rzeczywistości jednak każdy człowiek (stworzenie Boże) nosi w sobie naturalne pragnienie nieskończoności: nieskończonej wolności, szczęścia bez granic, czego negatywnym przykładem może być narkomania, alkoholizm, seksuolizm itp. Człowiek jednak nie zadowolą się rozwiązaniami, które nie upodabniają go do Boga. Wszystkie drogi wskazywane przez biblijnego „węża” (Rdz 3,5), tzn. przez mądrość tego świata, okazują się zawodne. Jedyną drogą do wolności i szczęścia jest komunია z Chrystusem, osiągalna w życiu sakramentalnym Kościoła, przeżywana świadomie i z wiarą. Ponadto naśladowanie Chrystusa to coś więcej niż kwestia moralności, to „misterium” – połączenie działania Bożego i ludzkiej odpowiedzi na dar Jego miłości zbawczej.

Naśladowanie Jezusa spaja się z tajemnicą paschalną – krzyżem i zmartwychwstaniem. Razem stanowią centralny aspekt nowej ewangelizacji. W religijnym widzeniu „Jezusa historycznego” kwestia krzyża jest pozbawiona znaczenia, jak u Żydów i Greków. Dla Greków Jezusowy krzyż był głupstwem, a dla Żydów zgorzseniem (por. 1 Kor 1,23). Dla wielu współczesnych też nie ma wartości teologicznej. Konsekwentnie jest wynoszony z klas szkolnych, z sali wykładowych, ze szpitali, z parlamentu... W ogóle z przestrzeni publicznej. Krzyż Jezusa to cierpienie, stąd kultura hedonistyczna, uznająca przyjemność, rozkosz i konsumpcję za najwyższe dobro i cel życia, stara się go wyeliminować⁴⁹. Hedonizm jest kulturą odrzucenia tego, co słabe i schorowane. A co powiedzieć o aborcji i eutanazji? Dziecko i starzec są ciężarem, niechcianym krzyżem, kwitną więc przemysł aborcyjny i wyrafinowane sposoby eutanazyjne. Liczy się „jakość” życia! – utylitarna perspektywa antropologiczna, powiązana z ekonomią, dobrobytem i pięknem zewnętrznym⁵⁰.

Prawda człowieka i Jezusa Ukrzyżowanego wyobcowuje się z kultury używania i przyjemności. Uzasadnia to potrzebę nowej ewangelizacji w świecie, w którym przeplatają się wiara z niewiarą. Krzyż należy do tajemnicy Boga, jest wyrazem Jego miłości „do końca” (J 13,1). Kochający człowieka Jezus – *Redemptor hominis* – zaprasza go do wzięcia swojego krzyża:

Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje” (Mt 16,24).

Nowa ewangelizacja nie może pominąć tego zaproszenia. Naśladować Jezusa, to swój krzyż ludzki wpisać w krzyż Boży, jednocząc się z Jezusową cierpliwą miłością. Jest to ewangeliczny sposób, który prowadzi do narodzin nowego

⁴⁹ Por. M. Wiczorkowska. *Hedonizm współczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego*. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 11:2008 nr 2 s. 161-169.

⁵⁰ Zob. Kongregacja Nauki Wiary. *List Samaritanus bonus o opiece nad osobami w krytycznych i końcowych fazach życia* (14.07.2020). <<https://www.vatican.va>> [dostęp: 19.01.2023].

człowieka, stworzonego zgodnie z Bożym zamysłem (por. Ef 4,24). Ostatecznie jednak krzyż Jezusa nie jest celem samym w sobie, jest drogą do celu – do chwały Zmartwychwstałego Pana, do radości życia wiecznego (por. J 14,1-6).

3.4. ŻYCIE WIECZNE

W odpowiedzi na subiektywną (nie)wiarę religijną i moralność nowa ewangelizacja nie może pominąć głoszenia prawdy o powołaniu człowieka do życia wiecznego. Bogaty młodzieniec zainteresowany życiem wiecznym pyta Jezusa: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” (Mt 19,16). To pytanie ma kluczowe znaczenie w życiu każdego człowieka. Nikt nie może się od niego uchylić, bo dotyczy dobra moralnego, które należy czynić, aby żyć wiecznie. Młodzieniec wyczuwa, że istnieje związek między dobrem moralnym a jego pozaziemskim przeznaczeniem, którym jest życie wieczne. A człowiek współczesny, religijnie i moralnie podupadły? W dużej mierze myśli i żyje wyłącznie dla ziemi, zatopiony w świecie konsumpcji i używania. Potrzebuje refleksji nad sobą i ostatecznym sensem swojego życia. Nowa ewangelizacja może przyjść mu z pomocą, by zastanowił się i zapytał Jezusa o dobro moralne i życie wieczne.

Jezus Chrystus jest Nauczycielem tego, co dobre i tego, co złe. Jest „zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25), zawsze obecny w Kościele i w świecie. Objawia w pełni wolę Boga Ojca, naucza prawdy o moralności człowieka i jego powołaniu do życia wiecznego⁵¹. Bez odniesienia się do Niego, choćby pytaniem bogatego młodzieńca, nigdy się nie dowie, kim jest, jaka jest jego godność, powołanie i ostateczne przeznaczenie. Takiego poznania nie umożliwi mu promowana w świecie zlaicyzowanym błędna antropologia, która wyznacza mu jedynie świat doczesny i wadliwą moralność.

Po raz pierwszy terminu «błąd antropologiczny» użył Jan Paweł II w *Centesimus annus* (1991). Zupełnie pominięty zostaje w nim osobowy, duchowy wymiar człowieka, jego transcendencja wobec świata rzeczy stworzonych, niepowtarzalna godność osobowa i powołanie do życia wiecznego⁵². W tym błędzie kryje się również koncepcja ludzkiej wolności. Wolność jest oderwana od posłuszeństwa prawdzie, a w konsekwencji od obowiązku poszanowania praw innych ludzi. Treścią wolności staje się wówczas miłość samego siebie, posunięta aż do pogardy

⁵¹ Zob. VS 8-18.

⁵² Zob. Jan Paweł II. *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (1.05.1991) [dalej: CA]. AAS 83:1991 nr 10 s. 809 p. 13. „Błąd antropologiczny” – odniesiony do społecznej struktury człowieka – polega na redukcji człowieka do zwykłego elementu, cząstki materialnej wielkiego społecznego organizmu, przez co nie jest samodzielnym podmiotem decyzji moralnych. Jego dobro i szczęście bez osobistego wyboru zostają całkowicie podporządkowane działaniu mechanizmu ekonomiczno-społecznego, który winien mu zapewnić dobro i szczęście, bez niego i poza nim.

Bogiem i bliźnim (św. Augustyn, *O państwie Bożym*). Konsekwencją jest bezgraniczna afirmacja własnej korzyści, która nie daje się ograniczyć żadnymi nakazami sprawiedliwości. Ten błąd był i jest źródłem wojen, konfliktów, agresji, różnych form totalitaryzmu, nienawiści, niesprawiedliwości czy bezmyślnego niszczenia środowiska naturalnego. Wreszcie sam człowiek jest ofiarą promowanego błędu antropologicznego: wyniszcza się jego struktura moralna (sumienie), gubi się w nim poczucie wartości ciała (mężczyzny i niewiasty), wartość i godność małżeństwa i rodziny, sens życia i powołania do życia wiecznego itd.⁵³

Treść życia wiecznego w nowej ewangelizacji łączy się z prawdą o sądzie i sprawiedliwości Bożej. Należy ona do centralnych treści Ewangelii i jest dobrą nowiną dla wszystkich, którzy cierpią z powodu niesprawiedliwości świata. Błogosławieni ubodzy w duchu, zasmuceni, łaknący sprawiedliwości, czystego serca, czyniący pokój... – oni będą pocieszeni, nasyceni, będą oglądać Boga...; do nich należy królestwo niebieskie (por. Mt 5,3-12). Świadomość o sądzie Bożym daje wiele do myślenia nie tylko cierpiącym z powodu niesprawiedliwości: niesprawiedliwość tego świata nie jest ostatnim słowem historii ludzkiej. Historia mija, sprawiedliwość Boża trwa! Dotknie wierzących i niewierzących, moralnych i niemoralnych. Ewangelia staje się w nowej ewangelizacji dla wszystkich „dobrą nowiną” – orędziem odkupienia. Jezus na siebie bierze grzechy ludzkie. W męce Syna każdy może odkryć, że Bóg jest i staje się adwokatem: umożliwi skruszonemu grzesznikowi pokutę, uspokaja mu serce i daje nadzieję wiecznego z Nim życia⁵⁴.

ZAKOŃCZENIE

Współczesna moralność wierzących i niewierzących ma dzisiaj wiele do życzenia. W myśl założeń publikacja nie zawiera analiz i ocen konkretnych czynów ludzkich. Jeśli wspomina przypadki szczegółowe, czyni to w relacji do zjawiska (nie)wiary religijnej oraz relatywizmu moralnego i powiązanych z nim przyczyn. Wszystkie negatywne przejawy moralne odczytywane są jako konsekwencja wyparcia się Boga, ignorancji albo wręcz negacji Jego istnienia. W ten sposób zrozumiałe jest u człowieka wadliwe postrzeganie siebie, które nauka Kościoła katolickiego nazywa „błędem antropologicznym”. Błędna wizja siebie, jak również życia społecznego i relacji do świata stworzonego, jest budowaniem współczesnej „wieży Babel”. W jej budowaniu w znacznym stopniu uczestniczą też ochrzczeni w Kościele katolickim, u których przejawia się „wiara bez moralności” i „moralność bez wiary”. Na współczesne bolączki w wierze i moralności Kościół proponuje „nową ewangelizację” jako naukę sztuki życia, której istotą jest „uosobienie Ewangelii” (*vivere*

⁵³ Zob. CA 17, 37-39; por. D. Radziszewska-Szczepaniak. *Redukcjonizm antropologiczny i jego konsekwencje*. „Nurt SVD” 50:2016 nr 2 s. 378-395.

⁵⁴ Zob. J. Ratzinger. *Nowa ewangelizacja* s. 39.

Evangelium). Sprzyjają takiej postawie duchowej zasadnicze treści ewangeliczne: nawrócenie, królestwo Boże, Jezus Chrystus i życie wieczne.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI: *Ku «dojrzałości» wiary w Chrystusa. Homilia podczas Mszy św. pro eligendo Romano Pontefice* (18.04.2005). „L'Osservatore Romano” 26:2005 nr 6 s. 30-32.
- Benedykt XVI: *Sekularyzacja jest trudną chwilą dla Kościoła. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (8.03.2008). „L'Osservatore Romano” 29 (2008) nr 4 s. 35-36.
- Boguszewski R., Bożewicz M.: *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?* „Zeszyty Naukowe KUL” 62:2019 nr 4 s. 31-52.
- Chomik W.S. *Jana Pawła II wołanie o ludzi sumienia. W: Idziemy dalej. Z okazji 30-lecia Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90 (1990-2020)*. Red. S.A. Potycz. Legnica 2021 s. 100-126.
- Documento de Puebla III Conferencia General del Episcopado Latinoamericano*. <https://www.celam.org/documentos/Documento_Conclusivo_Puebla.pdf> [dostęp: 23.02.2023].
- Franciszek: *Encyklika Laudato si' poświęcona trosce o wspólny dom* (24.05.2015). AAS 107:2015 nr 9 s. 847-945.
- Franciszek: *Encyklika Lumen fidei o wierze* (29.06.2013). AAS 105:2013 nr 7 s. 555-596.
- Glombik K.: *Między niewiarą wierzących i wiarą niewierzących. Złożoność problematyki moralnej współczesnego ateizmu*. „Teologia i Moralność” 2013 nr 1 s. 51-68.
- Jan Paweł II: *Adhortacja Apostolska Reconciliatio et paenitentia o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła* (2.12.1984). AAS 77:1985 nr 3 s. 185-275.
- Jan Paweł II: *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (1.05.1991). AAS 83:1991 nr 10 s. 793-867.
- Jan Paweł II: *Encyklika Fides et Ratio o relacjach między wiarą a rozumem* (14.09.1998). AAS 91:1999 nr 1 s. 5-88.
- Jan Paweł II: *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979). AAS 71:1979 nr 4 s. 254-324.
- Jan Paweł II: *Encyklika Redemptoris missio o stałej aktualności posłania misyjnego* (7.12.1990). AAS 83:1991 nr 4 s. 249-340.
- Jan Paweł II: *Encyklika Sollicitudo rei socialis z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia Populorum progressio* (30.12.1987). AAS 80:1987 nr 5 s. 513-586.
- Jan Paweł II: *Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (6.08.1993). AAS 85:1993 nr 12 s. 1133-1228.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie* (2.06.1979). AAS 71:1979 nr 10 s. 735-740.
- Jan Paweł II: *Homilia w Sanktuarium Krzyża Świętego (Mogiła-Nowa Huta, 9.06.1979)*. AAS 71:1979 nr 10 s. 864-869.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej CELAM (Port-au-Prince, Haiti, 9.03.1983)*. AAS 75:1983 cz. 1 nr 9 s. 771-779.
- Kongregacja Nauki Wiary: *Instrukcja Donum vitae o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia* (22.02.1987). AAS 80:1988 nr 1 s. 70-102.

- Kongregacja Nauki Wiary: *List Samaritanus bonus o opiece nad osobami w krytycznych i końcowych fazach życia* (14.07.2020). <<https://www.vatican.va>> [dostęp: 19.01.2023].
- Lakomy M.: *Postprawda w dyskursie publicznym. Wprowadzenie*. W: *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*. Red. T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski. Kraków 2018.
- Langammer H.H.: *Vivere Evangelium Domini nostri Jesu Christi – koncepcja życia Ewangelią według Reguły św. Franciszka z Asyżu*. W: *Observare Evangelium*. Wrocławska Księga Jubileuszu 800-lecia Zakonu Braci Mniejszych. Red. F.M. Rosiński. Wrocław 2009.
- Losito L.: *L'ecologia umana nel Magistero pontificio*. „*Studia Bioethica*” 8:2015 nr 2 s. 68-75.
- Maciaszek P.: *Nowa ewangelizacja przez nowe media*. „*Kultura – Media – Teologia*” 2012 nr 11 s. 8-17.
- Mariański J.: *Moralność w kontekście społecznym*. Kraków 2014.
- Marion J.-L.: *Postawa Benedykta XVI to reakcja na kryzys prawdy*. <<https://www.vatican-news.va/pl/swiat/news/2023-01/prof-marion-postawa-benedykta-xvi-to-reakcja-na-kryzys-prawdy.html>> [dostęp: 15.01.2023].
- Matura T.: *Lettura spirituale della Regula Bullata Fratrum Minorum*. „*Italia Francescana*” 84:2009 nr 1 s. 67-88.
- Mazanka P.: *Karola Marksa krytyka religii i jej wpływ na nowożytny sekularyzm*. „*Studia Philosophiae Christianae*” 38:2002 nr 2 s. 87-104.
- Miroński M.: *Prawda w oczy kole...* <<https://passa.waw.pl/artukul/prawda-w-oczy-kole,3322>> [dostęp: 15.01.2023].
- Montenegro F.: *Evangelizzazione: annuncio e rinnovamento. Visione ecclesiale dell'evangelizzazione*. „*Italia Francescana*” 89:2014 nr 2 s. 271-278.
- Perszon J.: *Prawda w społeczeństwie relatywizmu*. „*Teologia i Człowiek*” 26:2014 nr 2 s. 11-28.
- Radziszewska-Szczepaniak D.: *Redukcjonizm antropologiczny i jego konsekwencje*. „*Nurt SVD*” 50:2016 nr 2 s. 378-395.
- Ratzinger J.: *Nowa ewangelizacja* (19.12.2000). „*L'Osservatore Romano*” 22:2001 nr 6 s. 35-39.
- Ratzinger J.: *Raport o stanie wiary*. Kraków – Warszawa – Struga 1986.
- Srokowski S.: *Testament polskich Kresów*. Warszawa 2022.
- Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne: *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Instrumentum laboris*. Watykan 2012.
- Szlendak T.: *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa 2010.
- Wieczorkowska M.: *Hedonizm współczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego*. „*Annales. Etyka w życiu gospodarczym*” 11:2008 nr 2 s. 161-169.
- Wójcik Z.: *Wiara i emocje – niebezpieczeństwa*. „*Niedziela*” 2016 nr 36 s. 34.
- Zanato Orlandini O.: *Il creato come casa comune: cura, responsabilità, condivisione nell'Enciclica Laudato si' di Papa Francesco*. „*Studi e Ricerche*” 16:2015 nr 3 s. 49-60.

LA MORALE CONTEMPORANEA E LA NUOVA EVANGELIZZAZIONE

Sommario: La pubblicazione confronta il fenomeno della morale contemporanea con la nuova evangelizzazione della Chiesa cattolica. Secondo i presupposti, non contiene analisi e valutazione di specifici atti umani. Se cita casi particolari, lo fa in relazione al fenomeno della (non)fede religiosa e del relativismo morale e cause connesse. L'autore fa propri gli insegnamenti del card. Joseph Ratzinger/Benedetto XVI. Ai mali contemporanei della fede e della morale propone una "nuova evangelizzazione", intesa come apprendimento dell'arte di vivere. La sua essenza è "la personificazione del Vangelo" (vivere Evangelium). Tale atteggiamento spirituale è favorito dai contenuti evangelici essenziali: la conversione, il Regno di Dio, Gesù Cristo e la vita eterna.

Parole chiave: fede, morale, ateismo, relativismo, errore antropologico, nuova evangelizzazione.

WSPÓŁCZESNA MORALNOŚĆ I NOWA EWANGELIZACJA

Streszczenie: Publikacja porównuje zjawisko współczesnej moralności z nową ewangelizacją Kościoła katolickiego. Zgodnie z założeniami nie zawiera analiz i ocen konkretnych czynów ludzkich. Jeśli wymienia konkretne przypadki, to czyni to w odniesieniu do zjawiska (nie)wiary religijnej i relatywizmu moralnego oraz związanych z nimi przyczyn. Autor przyjmuje nauczanie kard. Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Współczesnym bolączkom wiary i moralności proponuje „nową ewangelizację”, rozumianą jako uczenie się sztuki życia. Jego istotą jest „personifikacja Ewangelii” (*vivere Evangelium*). Takiej duchowej postawie sprzyjają istotne treści ewangeliczne: nawrócenie, królestwo Boże, Jezus Chrystus i życie wieczne.

Słowa kluczowe: moralność, ateizm, relatywizm, błąd antropologiczny, nowa ewangelizacja.